



GDZIE JEST POCIECHA

Duszę moją boleść tłoczy,
Łzami zasłły moje oczy,
Ciężkie życia mego dni!
Któż w nich zdoła ulżyć mi?

Ani w dzień przy pracy znoju,
Ani w nocy wśród spokoju
Smutek nie opuszcza mnie.
Czymże więc pocieszę się?

Jakże zniosę serca trwogę?
Gdzież pomocy doznać mogę?
Świat nie może mi jej dać.
Mamże więc w boleści trwać?

O, mój Panie, o, mój Boże!
Tylko łaska Twoja może
Wyrwać mię z niedoli tej,
Zmniejszyć smutek duszy mej.

Redakcja
R-
„Straż”